

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego C.

Spółce z o.o.

przeciwko M. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 stycznia 2014 r.,

zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 29 sierpnia 2013 r.,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy – VII Wydział Pracy, po rozpoznaniu na rozprawie wniosku strony powodowej z dnia 12 lipca 2013 r. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzeniu uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 27 czerwca 2013 r. oraz sporządzenie uzasadnienia oraz doręczenie tego wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego C. Spółka z o.o. przeciwko M. S. o zapłatę, oddalił wniosek o przywrócenie terminu (pkt I postanowienia) oraz

odrzuć „wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie” (pkt II postanowienia).

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał w przekonujący sposób okoliczności wskazujących na brak jego winy w uchybieniu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 27 czerwca 2013 r., czego wymaga art. 168 § 1 k.p.c. Tym samym powód nie wykazał się starannością, jakiej należy wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy procesowe, co skutkowało oddaleniem spóźnionego wniosku o przywrócenie do sporządzenia uzasadnienia w/w wyroku.

Ponadto Sąd ten miał na uwadze, że powód nie stawił się na rozprawę w dniu 13 czerwca 2013 r., na której zostało wydane i ogłoszone postanowienie o wyznaczeniu terminu ogłoszenia wyroku na 27 czerwca 2013 r., gdyż „miał problemy z sercem”. Jednakże po dniu 13 czerwca 2013 r. do dnia złożenia rozpoznawanego wniosku (12 lipca 2013 r.) powód nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Dopiero po otrzymaniu odpisu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 21 czerwca 2013 r. o odrzuceniu wniosku z dnia 15 czerwca 2013 r. o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, jako złożonego przedwcześnie, bo przed wydaniem wyroku, powód „również nie uważał, że powinien zainteresować się sprawą, bowiem powinien dostać zawiadomienie o zakończeniu sprawy”.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, że z ważnych przyczyn nie mógł zainteresować się wynikiem rozprawy wyznaczonej na dzień 13 czerwca 2013 r. Także po tej dacie „nie podjął żadnych kroków, aby zainteresować się tokiem sprawy, będąc prawidłowo zawiadomionym o wyznaczonej rozprawie na w/w termin a dokonując należytej staranności powinien”. Okoliczności mającej świadczyć o braku winy powoda w uchybieniu terminu, z pewnością nie stanowiła mylna informacja pracownika Sądu, gdyż powód nie potrafił z całą pewnością podać, do którego Sądu w W. telefonował, daty tej czynności ani jakiej konkretnie treści była wypowiedź pracownika Sądu. Wreszcie powód nie był obecny na ogłoszeniu wyroku w dniu 27 czerwca 2013 r., w którym przewodniczący „pouczył powoda o sposobie i terminie wniesienia środka odwoławczego od ogłoszonego wyroku”. Nieobecność stron nie wstrzymuje

ogłoszenia wyroku, „bez znaczenia są przy tym przyczyny nieobecności stron podczas ogłoszenia wyroku”. W przypadku odroczenia ogłoszenia wyroku (art. 326 § 1 k.p.c.) Sąd nie miał obowiązku doręczenia wezwania (art. 149 § 2 k.p.c.), jak błędnie przyjmował powód. Z akt sprawy nie wynika też, aby powód występował o zapoznanie się z aktami sprawy w czytelni akt Sądu, z czego powinien skorzystać „zwłaszcza, jeśli, jak twierdzi informacja pracownika Sądu nie była wyczerpująca”.

W konsekwencji oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, Sąd Okręgowy odrzucił spóźniony wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 328 § 1 k.p.c.).

W zażaleniu powód zaskarżył postanowienie „w części, tj. co do pkt. II”, zarzucając naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 328 k.p.c., art. 168 k.p.c., art. 169 k.p.c. i art. 233 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i domagał się jego uchylenia w tej części, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, twierdząc, że powód (wnoszący zażalenie) wykazał się należyłą starannością i uprawdopodobnił, że nie ponosi winy za uchybienie terminowi do złożenia wniosku z uwagi na błędne pouczenie jakie otrzymał. W ocenie żalącego się, Sąd nie może wskazywać na konieczność wykazania przez stronę okoliczności wskazujących na brak winy w uchybieniu terminu, skoro art. 169 § 2 k.p.c. wyraźnie wymaga jedynie uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wnioski o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, który Sąd Okręgowy „w sposób nienależyty rozpoznał”, pomijając całkowicie okoliczności sprawy, „które wynikają wprost z akt”. Natomiast art. 168 § 1 k.p.c. - „jako instytucja o charakterze szczególnym nie może być traktowana w sposób rozszerzający, a zatem o braku winy można mówić tylko wtedy, gdy istniała przyczyna, która spowodowała uchybienie”, tj. gdy dokonanie czynności było niemożliwe w sensie obiektywnym przy dołożeniu przez stronę należytej staranności.

Tymczasem wnoszący zażalenie złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie w dniu 15 czerwca 2013 r., nadając go listem poleconym nr [...] w placówce pocztowej (a nie jak twierdzi Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 czerwca 2013 r. - na biurze podawczym).

Wniosek ten powód złożył po uzyskaniu informacji z sekretariatu Sądu Okręgowego o tym, że w dniu 13 czerwca 2013 r. „zapadło orzeczenie dla niego niekorzystne”. Nie można też zgodzić się z ustaleniem Sądu, że nie była znana data otrzymania przez powoda takiej błędnej informacji telefonicznej. „Skoro rozprawa odbyła się w dniu 13 czerwca o godz. 14.20 a żalący się wysłał wniosek w sobotę 15 czerwca 2013 r. - informacja taka musiała mu zostać udzielona w dniu 13 czerwca 2013 r. po rozprawie czyli do godz. 15.30 (godzina do której otwarty czynny jest sekretariat), ewentualnie w dniu 14 czerwca 2013 r. Ponadto, rozmowy telefoniczne z sekretariatami Sądu Okręgowego są nagrywane, co jest znane Sądowi z urzędu.

Niezasadnie Sąd Okręgowy uznał, że wnoszący zażalenie nie interesował się sprawą po dniu 13 czerwca 2013 r., ponieważ „po pierwsze Prezes powodowej Spółki ustalił treść wyroku telefonicznie niezwłocznie po terminie rozprawy, po drugie złożył w terminie, jak przypuszczał, wniosek o uzasadnienie wyroku i jego doręczenie”. Ponadto postanowienie z dnia 21 czerwca 2013 r. o odrzuceniu tego wniosku, jako złożonego przedwcześnie, zostało wysłane do żalącego się w dniu 10 lipca 2013 r., co potwierdza pieczęć na kopercie tego Sądu. Zatem od daty wydania postanowienia do jego wysłania minęło 19 dni, gdyby natomiast Sąd Okręgowy doręczył odpis postanowienia bez zbędnej zwłoki, wnoszący zażalenie „z pewnością dowiedziałby się o dacie ogłoszenia wyroku w terminie umożliwiającym mu udział w rozprawie a na pewno umożliwiającym złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku i doręczenie w terminie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie miało usprawiedliwionych podstaw już dlatego, że jego przedmiotem został objęty jedynie pkt II zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu wniosku „o sporządzeniu uzasadnienia wyroku i doręczenie”. Tymczasem bez zaskarżenia pkt I tego postanowienia, oddalającego nieuzasadniony „wniosek o przywrócenie terminu” do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 czerwca 2013 r. (pkt I postanowienia), wnoszący

zażalenie nie mógł skutecznie podważyć wyłącznie jego pkt II, tj. odrzucenia spóźnionego wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku i jego doręczenie wraz z uzasadnieniem, skoro miarodajne i ostateczne było oddalenie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania tych czynności procesowych. Inaczej rzecz ujmując, tak jak sądy nie mogą rozpoznać spóźnionego wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem bez uprzedniego przywrócenia uchybionego terminu do dokonania wymienionych czynności procesowych, tak samo w przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy nie mógł uwzględnić zażalenia zaskarżającego wyłącznie postanowienie o odrzuceniu „wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie”, bez równoczesnego zaskarżenia postanowienia o odmowie przywrócenia terminu do dokonania tych uchybionych istotnych czynności procesowych.

Dlatego jedynie incydentalnie Sąd Najwyższy miał na uwadze, że zawarte we wniosku z dnia 12 lipca 2013 r. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie przez Sąd Okręgowy w W. uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 27 czerwca 2013 r. oraz doręczenie tego wyroku wraz z uzasadnieniem - twierdzenie, iż „powodem wniosku o przywrócenie terminu” było to, że „powód uzyskał błędną informację o stanie przebiegu sprawy”, było przedmiotem rozprawy wyjaśniającej wykazywane „uprawdopodobnienie” uchybienia terminu. Na tej rozprawie powód podtrzymał wersję, jakoby uzyskał błędną informację w rozmowie telefonicznej „z Sekretariatem tut. Sądu, że sprawa została oddalona”, tyle że równocześnie wyjaśniał, że nie uzyskał informacji „o dacie zakończenia sprawy” ani nie zasięgał takiej informacji „w biurze prawnym” (czas 00:03:42, k. 268). Powód nie składał jednak wniosku o przeprowadzenie dowodu z nagrania takiej potencjalnej rozmowy telefonicznej, która miała być znana Sądowi Okręgowemu „z urzędu”, co wynikało - w ocenie wnoszącego zażalenie - „wprost z treści nagrania”, ponieważ sędziowie tego Sądu nie pracują w sekretariacie, z którym miała być przeprowadzona rozmowa. W takim stanie sprawy, Sąd drugiej instancji w zaskarżonym postanowieniu argumentował, że „okolicznością mającą świadczyć o braku winy powoda w uchybieniu terminu, z pewnością nie stanowi mylna informacja pracownika Sądu”, ponieważ powód „nie potrafił z całą pewnością podać do którego Sądu w W. telefonował, daty tej i jakiej konkretnie treści była wypowiedź

pracownika sądu”. W ocenie Sądu Najwyższego, w ujawnionych wyżej okolicznościach sprawy argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia było uprawniona, ponieważ w postępowaniu wyjaśniającym okoliczności uchybienia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 czerwca 2013 r. powód nie domagał się przeprowadzenia dowodu z nagrań rozmowy telefonicznej „z Sekretariatem Sądu”, a rozmowy potencjalnie prowadzone z pracownikami sekretariatów sądowych nie są znane Sądowi Okręgowemu „z urzędu”, skoro takich rozmów nie przeprowadzali sędziowie tego Sądu. Ponadto powód nie potrafił „z całą pewnością podać do którego Sąd w W. telefonował, daty tej i jakiej konkretnie treści była wypowiedź”. Warto też zauważyć, że (istotnie przesłany przesyłką poleconą) wniosek powoda o sporządzenie na piśmie uzasadnienia „wyroku Sygn. Akt VII Pa .../13, wydanego w dniu 13 czerwca 2013 r.” (podkreślenie SN), nosił datę sprzed wydania tego wyroku, bo „2013-02-22”. Okoliczności te wykluczały imputowanie przez powoda pracownikom sekretariatu Sądu udzielenie błędnej (fałszywej) informacji „o stanie przebiegu sprawy”, także w kontekście uzyskanych od niego wyjaśnień w dniu 27 czerwca 2013 r., że nie uzyskał wiedzy „o dacie zakończenia sprawy” ani nie zasięgał informacji „w biurze prawnym”. Wymienione okoliczności powiązane z brakiem wskazania precyzyjnej daty i czasu potencjalnej rozmowy telefonicznej oraz konkretnego pracownika sekretariatu Sądu Okręgowego w W., od którego powód miał uzyskać błędną informację o rzekomo zapadłym w dniu 13 czerwca 2013 r. wyroku, który został wydany dopiero w dniu 27 czerwca 2013 r., wykluczały uznanie, że powód wykazał brak winy w niedokonaniu wymaganych czynności procesowych (art. 168 § 1 k.p.c.), lub że uprawdopodobnił on okoliczności usprawiedliwiające złożenie wniosku o przywrócenie terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku z dnia 27 września 2013 r. oraz doręczenie tego wyroku z uzasadnieniem (art. 169 k.p.c.).

Chybione były także twierdzenia zażalenia, jakoby Sąd Okręgowy doręczył „ze zwłoką” odpis postanowienia o odrzuceniu jako przedwczesnego wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku tego Sądu z dnia 13 czerwca 2013 r., który w tej dacie nie był wydany już dlatego, że wnoszący zażalenie nie zarzucił temu Sądowi uchybienia terminu z art. 357 § 3 k.p.c. do sporządzenia uzasadnienia tego

postanowienia, ani uchybienia terminu doręczenia tego orzeczenia wraz z uzasadnieniem bez nieuzasadnionej zwłoki (doręczania tego orzeczenia w „przewlekłym” terminie).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że powód, który z własnej winy zawinił uchybienie terminów wymaganych do podjęcia istotnych czynności procesowych, a wniosek o przywrócenie mu terminu do dokonania spóźnionych czynności procesowych został prawidłowo oddalony w pkt. I postanowienia, (którego to orzeczenia autorka zażalenia nie objęła przedmiotem zażalenia, skarżąc je wyłącznie „w części, tj. co do pkt II postanowienia), nie może bezpodstawnie lub bezzasadnie przerzucać ani usprawiedliwiać skutków swoich niestarannych zachowań na niewykazane i niedostatecznie uprawdopodobnione zachowania pracowników sekretariatu, którzy rzekomo mieli udzielić mu fałszywej informacji o niewydanym w jego sprawie wyroku w dniu 13 czerwca 2013 r., który został wydany dopiero 27 czerwca 2013 r. Powyższe wymagało orzeczenia jak w sentencji (art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).